

# Prowokacja na Białorusi za pieniądze z Polski i Litwy?

23 marca 2017

Białoruski prezydent Aleksander Łukaszenka poinformował, że służby jego kraju zapobiegły prowokacji, którą jego zdaniem chciało przeprowadzić dwadzieścia osób szkolonych w obsłudze broni. Pieniądze na ten cel miały jego zdaniem iść przez Polskę i Litwę, zaś szkolenia odbywały się w środkowej Białorusi i na Ukrainie.

Łukaszenka został zapytany o zagrożenie ze strony „piątej kolumny” przez pracownika jednego z zakładów w Mohylewie, gdzie białoruski prezydent przebywał z gospodarką wizytą. Poinformował on, że kilka godzin wcześniej białoruskie służby zatrzymały 20 osób, które miały przygotowywać prowokacje przeciwko władzom w Mińsku. Prezydent Białorusi twierdzi, iż napastnicy mieli dokonać jej przy użyciu broni, a w jej obsłudze byli szkoleni w specjalnych obozów.

Według informacji podanych przez białoruską głowę państwa, napastnicy byli szkoleni w placówkach znajdujących się w środkowej części kraju w okolicach Bobrujska i Osipowicz, a także na terenie Ukrainy. Łukaszenka nie wyklucza, iż byli oni przygotowywani także na terenie Litwy lub Polski, zaś pieniądze na ich działalność miały płynąć właśnie przez te dwa kraje. Ponadto tydzień temu podczas jednego z antyrządowych protestów zatrzymano 15 osób zasłaniających swoje twarze.

Prezydent Białorusi twierdzi, że o przygotowywanej prowokacji poinformowali Białorusini mieszkający zagranicą, którzy mieli pojawić się z odpowiednimi dokumentami w jednej z białoruskich placówek dyplomatycznych. Łukaszenka ostrzegł równocześnie przed „kolorową rewolucją” nawiązując tym samym do ukraińskiego Euromajdanu. Jego zdaniem „ktoś zagranicą” uznał, iż ostatnie protesty Białorusinów mogą zostać odpowiednio

wykorzystane do obalenia władz kraju.

Dzień wcześniej Łukaszenka mówił już o „piątej kolumnie”, która jego zdaniem chce zwiększyć napięcie w kraju i zdestabilizować panującą w nim sytuację, za co mają odpowiadać przebywający zagranicą opozycjoniści finansowani przez zachodnie fundacje i szkoleni przez tamtejsze służby specjalne.

Na podstawie: Forsal.pl, Belta.by

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)